



WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 269 (433)

PONIEDZIAŁEK
3 października 1949 r.

Wsch. sl. 6.37, zach. 18.14

W IMIENIU MILIONOWYCH MAS CHŁOPSKICH BĘDZIEMY WALCZYĆ Rezolucja uchwalona przez NKW SL i PSL bez wytchnienia

AKTYW NKW SL I NKW PSL ORAZ CZŁONKOWIE OBU BRATNICH STRONNICTW W WARSZAWIE, ZEBRANI W DNIU 1 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU NA UROCZYSTEJ AKADEMII POŚWIĘCONEJ SPRAWIE POKOJU, PO WYSLUCHANIU REFERATU OB. MIN. SZYMANOWSKIEGO UCHWALAMY CO NASTĘPUJE:

SCOLIDARYZUJEMY SIĘ W PEŁNI Z TWÓRCZĄ POKOJOWĄ POLITYKĄ RZĄDU NASZEJ WSKRZESZONEJ OJCZYZNY, KTÓRY POD PRZEWODNICTWEM PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA KIERUJE WYSIŁKIEM CAŁEGO NARODU, ABY ZAPEWNIĆ MU DOBROBYT, BEZPIECZENSTWO I TRWAŁY POKÓJ. JESTEŚMY RAZEM Z NASZYM WIELKIM NIEZAWODNYM SOJUSZNIKIEM ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, RAZEM Z KRAJAMI DEMOKRACJI LUDOWEJ, RAZEM ZE WSZYSTKIMI NARODAMI MIŁUJĄCYMI POKÓJ.

PRZECIWSZTAWIAMY SIĘ ZDECYDOWANIE IMPERIALIZMOWI AMERYKAŃSKIEMU I WSZYSTKIM ZAPRZĘDAJĄCYM MU NIEPODLEGŁOŚĆ WŁASNYCH NARODÓW. PIĘTUJEMY TYCH, KTÓRZY PODSYCAJĄ ODWETOWE I REWIZJONISTYCZNE ŻYWIÓŁY W NIEMCZECH I PCHAJĄ JE PRZECIW POLSCE LUDOWEJ. POTĘPIAMY AGENTÓW I DYWERSANTÓW W RODZAJU TITO I RANKOVICZA, ZDRAJCÓW WŁASNEGO LUDU.

ODDAMY WSZYSTKIE NASZE SIŁY DLA ODBUDOWY I ROZBUDOWY POLSKI LUDOWEJ IDĄCEJ KU PEŁNEJ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ.

WIERNI KRZEPNĄCEMU CORAZ BARDZIEJ SOJUSZOWI CHŁOPSKO - ROBOTNICZEMU UMACNIAC BĘDZIEMY POTĘŻNY FRONT POKOJU, KTÓREMU PRZEWODZI WIELKI ZWIĄZEK RADZIECKI I WÓDZ MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA — JÓZEF STALIN. UCZYNIAMY WSZYSTKO, ABY DZIEŃ 2 PAŹDZIERNIKA PRZEMIENIŁ SIĘ W POTĘŻNĄ MANIFESTACJĘ WOLI LUDU POLSKIEGO W OBRONIE POKOJU, PRZECIW PODŻEGACZOM WOJENNYM Z OBOZU IMPERIALIZMU ANGLO - AMERYKAŃSKIEGO.

NA DZIEŃ POKOJU

W powojennym układzie politycznych stosunków, powstały na świecie dwa obozy, dwa niejako fronty — jeden, rzucając się w swych nerwowych, historycznych poczynaniach, chwytając się jak najbardziej dziwacznych hasel i gróźb, zastraszeń i nieporozumiałych pomysłów, drugi spokojny, zrównoważony — realizuje swój szeroki plan zapewnienia ludzkości dobrobytu, szczęścia i pokoju.

Na czele jednego obozu stoją sfery kapitalistyczne Ameryki, drugiemu — przewodzi idea socjalizmu, reprezentowana przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

W tym układzie sił radosnym jest stwierdzenie znamiennego faktu, że obóz pokoju jest dziś niewspółmiernie większy i silniejszy na świecie, niż grupy podżegaczy wojennych.

Nie bez znaczenia jest również zjawisko, że układ sił na obu frontach ulega nieustannej, jednokierunkowej zmianie, że stale i konsekwentnie następują przesunięcia, że pod sztandarami walki o pokój stają coraz liczniejsze masy ludzi pracy. Szeregi w obozie imperialistów, z każdym rokiem maleją.

Wiedzą o tym kapitaliści i dlatego się panicznie boją rozwoju idei pokojowej w świecie. Boją się demokratycznego uświadomienia mas ludowych. Boją się ich pędu do oświaty i kultury. Boją się stałego wzrostu rozwoju gospodarczego krajów miłujących pokój. Chcieliby konfecznie rozbić, chcieliby odwrócić naszą wolę walki o pokój i sprawiedliwość społeczną. Ale nie lekamy się ich gróźb, które coraz częściej sta-

ją się najwykryszszą błagą, metodą zastraszania, jak to miało miejsce z rzekomym monopo-lem bomby atomowej. Bądźmy przeświadczeni, że twórcza praca milionów ludzi na całym świecie oraz świadoma woła przeciwstawienia się wszelkim próbom nowej wojny jest naj-
pewniejszą bronią przeciw

wszelkim zbrodnicyzmy kno-
waniom.

Wojny nienawidzi także lud Francji i Włoch, a głośnie jego protesty i burzliwe demonstracje na rzecz pokoju są tego wy-mownym świadectwem. Tęskno-ta do trwałego pokoju jest wśród szerokiej mas pracujących Fran-cji i Włoch powszechną i na nic

się zdadzą antyludowe kon-szachty niektórych polityków francuskich i włoskich ukorono-wane osławionym Paktem At-lantyckim. Politycy ci dobrze wiedzą, że lud w decydującym momencie wybierze swoją własną drogę i stanie po stronie tych, którzy na swoich sztandarach wypisałi drogie i bliskie hasło wszystkim uczciwym lu-dziom — hasło pokoju.

Myliliby się i ten również, kto by chciał dowodzić, że ludzie pracy, robotnicy, chłopci, tudzież postępową inteligencja pracująca w Anglii i Ameryce marzy o wojnie, lub że jej wy-czekuje. I tam również ludzie cenią sobie wysoko wartość ży-cia i pokojowej pracy — wiedzą o tym dobrze, jakie nieszczę-scia rodzi wojna. Chętnych do nowej wojny nie znajdują, podżę-gacze nawet wśród własnych obywateli, a jeszcze mniej, wśród ludów kolonialnych i państw uzależnionych, które nadto dobrze wiedzą, że były zawsze tylko mięsem armatnim, że każda dotychczasowa wojna przynosiła im tylko nędzę i ka-lectwa.

Liczą może anglosascy „pro-tektoży”, że uda im się pchnąć do wojny naród niemiecki? Sprytni kalkulatorzy amerykańscy pragnęliby go użyć do na-stępnej rzezi, ale w masach ro-botniczych narodu niemieckie-go, który każda wojna koszto-wała wiele istnień ludzkich i dóbr materialnych, nowa rzeź nie jest dziś popularna.

Wśród postępowej części społeczeństwa niemieckiego rozbrzmiewają hasła wrogie no-wej wojnie, a idea pokoju zysku-ie sobie coraz więcej zwolenni-ków. Naród niemiecki, w decy-

(Dokończenie na str. 2)

Idea walki o trwały pokój złączyła dziś lud pracujący całego świata, bez względu na narodowość, rasę i wyznanie.

Ostatnie zwycięstwo nad Niemcami hitlerowskimi, okupione zostało ceną bezmiernych ofiar — 40 milio-nami zabitych i zagazowanych oraz spalonych, nie licząc inwalidów wo-jennych niezdolnych do pracy oraz pozostałych bez opieki wdów i sierot.

Mimo to, polityka i cała działalność imperialistów anglo - amery-kańskich oraz ich satelitów, zdąża do przygotowania nowej wojny, ce-lem zapanowania nad światem.

Dziś przeciwko obozowi tych podżę-gaczy wojennych wznosi się potężny front obrońców pokoju, wśród których stanęły również kobiety całego świata. W Paryżu jesienią 1945 r., gdy jeszcze dymy pogorzelska wojenne, a w pamięci świeże były ślady niszczycielskiej wojny, odbył się I-szy Kongres Światowej Demo-kratycznej Federacji Kobiet.

Zebrały się delegatki czterdziestu kilku krajów, reprezentując dziesiąt-ki milionów kobiet najróżnorodniej-szych narodowości, ras i wyznań, złą-czone niezłomną wolą walki o trwa-ły pokój.

Okrutne przeżycia i ofiary wojen-ne, zrodziły wśród kobiet całego świata potężny bunt przeciwko krzyw-dzie. Zjednoczyło je dążenie do zes-polenia wszystkich sił, zdolnych do walki z imperializmem.

Kobiety całego świata, wierne słu-bowaniu złożonemu na I-szym Kon-gresie postanowiły: „WALCZYĆ BEZ WYTCHNIENIA, O ZAPEWNIENIE ŚWIATU TRWAŁEGO POKOJU, BĘDĄCEGO JEDYNĄ GWARANCJĄ SZCZĘŚCIA NASZYCH OGNISK DOMOWYCH, WALCZYĆ O STWORZENIE NIE-ZBĘDNYCH WARUNKÓW SZCZĘŚLIWEGO ROZWOJU NASZYCH DZIECI I PRZYSZŁYCH POKOLEN” — realizując powyższe hasła, w ramach Światowej Demo-kratycznej Federacji Kobiet — orga-nizacji stanowiącej siłę nienotowaną dotychczas w historii ruchu kobie-cego.

S.D.F.K. skupia dziś w swych szeregach około 100 milionów kobiet z 56 krajów świata.

Kobiety polskie, zjednoczone w Li-dze Kobiet będącej członkiem S.D.F.K., pracują nad odbudową i przebudową kraju wnieśli wielki wkład w dzieło utrwalenia pokoju na świecie. Pięć lat istnienia Polski Ludowej, to pięć lat pracy i walki z pozostałościami kapitalizmu, z reakcją oraz wy-zyskiem i niesprawiedliwością, wal-ki z której wyszłyśmy zwycięsko.

Kobiety polskie odpowiadają na za-kusy reakcji współzawodnictwem pra-cy, odpowiadają wzrostem produkcji i przyspieszeniem realizacji planu trzyletniego odbudowy: budową szkół, szpitali, dziecińców, żłobków, roz-budową spółdzielczości na wsi, w walce z niesprawiedliwością i wy-zyskiem na wsi.

Kobiety polskie uczyniły już wiele, lecz należy dokonać jeszcze wię-cej, aby osiągnąć nasz cel — trwały pokój. Muszą więc dolożyć wszel-kich starań i zmobilizować wszystkie siły do dalszej odbudowy i przebudowy kraju, pogłębić i rozszerzyć pra-cę na odcinku wsi.

W imię walki o pokój damy krajo-wi maksimum swych wysiłków w produkcji i jakości. Powiększymy nasze szeregi jak naj-większą liczbą przodownic pracy. Damy krajowi więcej zboża wysotniej jakości, owoców naszej pracy, przez co zapewnimy dobrobyt całemu naro-dowi.

W imię walki o pokój wzmocnimy więzy sojuszu robotniczo - chłopskie-go, trwałej i mocnej przyjaźni ze Zw. Radzieckim i krajami demokra-cji ludowej.

Ten program: to nasza odpowiedź podżę-gaczom wojennym i właściwa postawa kobiet — obrończyni pokoju.

TOMCZYK ZOFIA



1.000.000 godzin = 16.000.000 cegieł

Masowy udział mieszkańców Warszawy przy odgruzowaniu

Naczelną Radę Odbudowy Warszawy komunikuje:

1 Wrześniowa akcja odbudowy Warszawy, prowadzona z inicjatywy KW PZPR, z udziałem Stołecznego i Dzielnicowych Komitetów Odbudowy Warszawy, Rad Narodowych, Związków Zawodowych, Komitetów Blokowych — została spontanicznie podjęta przez mieszkańców Stolicy.

Masowy udział ludności we wrześniowej akcji wydobywania cegieł i w pracach związanych z niwelacją, odgruzowaniem i upiększeniem Warszawy — wyraża się następującymi cyframi:

a W centralnym miejscu pracy, na terenach osiedla Muranów, pracowało w sumie 180.000 osób.

b Na wszystkich innych miejscach pracy pracowało w sumie 70.000 osób. Ludność Stolicy przepracowała łącznie 250.000 czterodziesiętnych dniówek.

2 Akcja wrześniowa dała następujące rezultaty:

a Wydobyto 16.000.000 cegieł całych i połówek oraz dużą ilość złomu żelaznego. Ogólna wartość cegieł i złomu wynosi 30 milionów zł.

b Na terenie całej Warszawy wykonano wiele prac z zakresu odgruzowania, uprzętnienia, niwelacji,

ukwiecenia i zazielenienia poszczególnych terenów, zakładania i uprawiania boisk i ogródków jordanowskich itd.

c Akcja zbiórkowa na odbudowę Stolicy dała do dnia 28 września 23.700.000 złotych.

3 Na wniosek KW PZPR Naczelną Radę Odbudowy Warszawy postanowiła przekazać sumę stanowiącą równowartość wydobytych cegieł i złomu oraz sumę pochodzącą ze zbiórki — czyli 53.700.000 zł — NA BUDOWĘ WARSZAWSKIEGO CENTRALNEGO PARKU KULTURY I ODPOCZYNKU.

Naczelną Radę Odbudowy Warszawy podkreśla ofiarność i zapał wszystkich pracujących ekip, które wspólnie zaciągając ze sobą, osiągnęły przy wykonywaniu prac doskonale wyniki. Wszystkim, którzy w akcji wrześniowej przyczynili się sprawie odbudowy Stolicy, Naczelną Radę Odbudowy Warszawy SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.

wykonał plan trzyletni

Trzyletni plan produkcji ropy w Przedsiębiorstwie Państwowym Kopalnictwa Naftowego osiągnięty został w dniu 28 września rb.

Trzyletni plan odbudowy gospodarczej na odcinku Centralnego Zarządu Przemysłu Naftowego wykonany został w dniu 29 września rb.

Drugi dzień obrad Kongresu Stronnictwa Demokratycznego

Dzień 1 bm., drugi dzień obrad Stronnictwa Demokratycznego wypełniły: referat gospodarczy ministra Rabanowskiego, referat kulturalno-oświatowy wiceministra Krasowskiej oraz dyskusja nad referatami.

Obrady drugiego dnia Kongresu Stronnictwa Demokratycznego rozpoczęło przemówienie powitalne posła Kureczki, który w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych złożył Kongresowi serdeczne życzenia od polskiego ruchu zawodowego.

Po przemówieniu powitalnym przedstawiciela CRZZ rozpoczął się dalszy ciąg dyskusji nad wygłoszonym w dniu 30 września br. referatem sekr. gen. Stronnictwa Demokratycznego — Chajna.

W czasie przemówienia rektora

Warchałowskiego przybyła na salę serdecznie witana przez zebranych, delegacja włoska w osobach: posła Tomaso Smitha, posła z ramienia lewicowych demokratów — Silvio Paulucci, Ahillo Lordi — członka b. komitetu Wyzwolenia Narodowego Włoch, przedstawiciela Demokratycznej Partii Pracy.

Następnie głos zabiera min. Rabanowski.

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu z dekoracji orderem „Sztandar Pracy” zasłużonych budowniczych Warszawy została przykryta pomyłka drukarska. Mianowicie legitymacje orderu wręczył odznaczonym min. budownictwa Marian Szychalski, a nie — jak podano — wicemin. Zakowski.

Plan ZSCh na rok 1950 przewiduje dalsze usprawnienie pracy kół gromadzkich

W Zarządzie Głównym ZSCh w Warszawie odbyła się 1 bm. konferencja prezesów, sekretarzy oraz kierowników organizacyjnych i wydziałów rolnych, wojewódzkich zarządów Związku. Głównym tematem konferencji było omówienie wytycznych planu pracy ZSCh na 1950 rok.

Wytyczne planu pracy Związku Samopomocy Chłopskiej na 1950 rok, przewidują m. in., zgodnie z uchwa-

łami III Krajowego Kongresu ZSCh, że działalność organizacji pójdzie przede wszystkim w kierunku dalszego uaktywnienia zarządów kół gromadzkich ZSCh.

Plan pracy przewiduje ponadto usprawnienie działalności gminnych i powiatowych zarządów ZSCh, oraz wzmożenie pracy wśród kobiet i młodzieży wiejskiej, specjalnie na odcinku upowszechnienia kultury, oświaty i sportu na wsi.

Wraz z robotnikami i chłopami Stronnictwo Demokratyczne kroczyć będzie do socjalizmu

Referat sekr. gen. SD Leona Chajna

wygłoszony na II Kongresie w dn. 30.IX br.

Sekretarz generalny Stronnictwa Demokratycznego Leon Chajna wygłosił referat ideologiczny na Kongresie Str. Demokratycznego. Poniżej zamieszczamy wyjątki z tego referatu.

Na wstępie sekretarz generalny SD przypomina, że od pierwszego konstytucyjnego zjazdu Stronnictwa Demokratycznego, który odbył się 15 i 16 kwietnia 1939 r. w Warszawie — minęło 10 lat pracy politycznej Stronnictwa. Okres ten można podzielić na 3 etapy: niewolę sanacyjną, 5-letnią noc hitlerowskiej okupacji i 5 lat twórczej pracy.

Pierwszą część swego referatu poświęca mówca analizie działalności Stronnictwa w okresie przedwojennym i w czasie okupacji.

Przechodząc do omówienia okresu powojennego mówca stwierdza:

„Pięcioletnia powojenna droga Stronnictwa potwierdziła niezaprzeczną prawdę, że siła ideologii SD oparta jest na sojuszu z rewolucyjnym proletariatem, jej słabość w okresie przedwojennym i okupacyjnym tkwiła w polowiczności i wahaniach, które prowadziły do kłeski i torowały drogę zdradzie.

Być demokratą, antyfaszystą, antyimperialistą to znaczy być po jednej stronie barykady z rewolucyjnym nurtem robotniczym w prawdziwej i szczerzej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Siedzieć okrzakiem na tej barykadzie nie można — wcześniej czy później taka pozycja, często wbrew własnej woli, wyrzuca na wrogie pozycje.

Ta prawda legła u podstaw odrodzonego Stronnictwa Demokratycznego, stała się jego kierunkową siłą ostatniego pięciolecia, wytyczną w perspektywie jego rozwoju i skupiła wokół niej nie tylko dziesiątki tysięcy nowych aktywistów, lecz i olbrzymią masę starych, szczerych i odważnych członków Klubów Demokratycznych Stronnictwa Demokratycznego i „SPD” z Wincentym Rzymowskim na czele.”

Przechodząc do omówienia błędów i niedomagań, jakie występowały w ciągu ostatnich pięciu lat w działalności Stronnictwa — sekretarz generalny SD wskazuje następujące: 1) Fałszywy i szkodliwy pogląd na zagadnienie struktury i organizacji Stronnictwa, 2) Brak czujności politycznej w naszych szeregach, 3) Niezrozumienie roli i wagi szkolenia ideologicznego, 4) Tolerowanie i brak zdecydowanej walki z przemykami kapitalizmu w naszej świadomości, 5) Słaby i niezahartowany aktyw partyjny i 6) Niedocenywanie wagi pracy politycznej wśród kobiet.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca sekretarz generalny SD stosunkom Stronnictwa wobec stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem.

W zakończeniu sekr. gen. SD stwierdza, że obecny Kongres stanie się świnieństwem zwycięstwa bezkompromisowego i okupacyjnym tkwiła w polowiczności i wahaniach, które prowadziły do kłeski i torowały drogę zdradzie.

nym i okupacyjnym tkwiła w polowiczności i wahaniach, które prowadziły do kłeski i torowały drogę zdradzie.

Być demokratą, antyfaszystą, antyimperialistą to znaczy być po jednej stronie barykady z rewolucyjnym nurtem robotniczym w prawdziwej i szczerzej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Siedzieć okrzakiem na tej barykadzie nie można — wcześniej czy później taka pozycja, często wbrew własnej woli, wyrzuca na wrogie pozycje.

Ta prawda legła u podstaw odrodzonego Stronnictwa Demokratycznego, stała się jego kierunkową siłą ostatniego pięciolecia, wytyczną w perspektywie jego rozwoju i skupiła wokół niej nie tylko dziesiątki tysięcy nowych aktywistów, lecz i olbrzymią masę starych, szczerych i odważnych członków Klubów Demokratycznych Stronnictwa Demokratycznego i „SPD” z Wincentym Rzymowskim na czele.”

Przechodząc do omówienia błędów i niedomagań, jakie występowały w ciągu ostatnich pięciu lat w działalności Stronnictwa — sekretarz generalny SD wskazuje następujące: 1) Fałszywy i szkodliwy pogląd na zagadnienie struktury i organizacji Stronnictwa, 2) Brak czujności politycznej w naszych szeregach, 3) Niezrozumienie roli i wagi szkolenia ideologicznego, 4) Tolerowanie i brak zdecydowanej walki z przemykami kapitalizmu w naszej świadomości, 5) Słaby i niezahartowany aktyw partyjny i 6) Niedocenywanie wagi pracy politycznej wśród kobiet.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca sekretarz generalny SD stosunkom Stronnictwa wobec stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem.

W zakończeniu sekr. gen. SD stwierdza, że obecny Kongres stanie się świnieństwem zwycięstwa bezkompromisowego i okupacyjnym tkwiła w polowiczności i wahaniach, które prowadziły do kłeski i torowały drogę zdradzie.

wego nurtu demokratycznego w szeregach Stronnictwa.

Inteligencja polska, postępowe masy chłopskie, nie zawiedzie nadziei, jakie w niej pokładają masy pracujące — polscy robotnicy i chłopci.

Laminę opór resztek sił reakcyjnych, usiłujących cofnąć nas z obranej drogi, niosąc pomoc tym, którzy zbyt ślabo są, by spojrzeć pewnie i śmiało w przyszłość, tym którzy nie mogą zwyciężyć w sobie strachu przed siłą historycznych zakrętów — Stronnictwo Demokratyczne, tak jak dotąd, trwałym krokiem pójdzie naprzód — na drodze do socjalizmu!

RADIO-TELEFON TELEGRAF

406 matek żołnierzy francuskich, poległych lub zaginionych w Indochinach, przybyło z całej Francji do Paryża, aby zaprotestować u ministra Rudiera przeciwko kontynuowaniu zbrodniczej wojny w Vietnamie.

Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że w dniach 28 i 29 września żołnierze greckiej armii faszystowskiej na ruszyli 5-krotnie granicę albańską. We wszystkich wypadkach przekroczone granice, o kilkaset metrów.

Radio Wolnej Grecji donosi, że tzw. „rada koordynacyjna” rządu ateńskiego postanowiła złożyć szereg nowych obozów koncentracyjnych dla demokratów greckich. Obozy te, które według urzędowej nomenklatury mają na celu „redukcję” więźniów, będą wzorowane na obecnie już istniejącym obozie koncentracyjnym w Makronissi, zwanym „Dachau imperializmu amerykańskiego w Grecji”.

Na wyspach hawajskich już piąty miesiąc trwa strajk dwóch tys. robotników portowych, którzy domagają się podwyżki płac.

Agencja Telepress donosi, że w początku października w Stellingbach (Niemcy zachodnie) jeden z b. przywódców młodzieżowych Trzeciej Rzeszy zwoluje zjazd b. członków „Hitlerjugend”. Dotychczas zachodnie władze okupacyjne nie poczyniły żadnych kroków, by przeszkodzić tej nowej prowokacji hitlerowskiej.

Agencja France Presse donosi z Bejrutu (Liban) o utworzeniu tam nowego gabinetu. Na czele rządu stanął Gabriel Hanas.

Na Dzień Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

dującej swej masie, zrozumie prędzej, czy później, że dalsze jego istnienie musi się opierać na gospodarczym współdziałaniu z Polską i z krajami wschodniej Europy, na zdrowo pojętej wymianie handlowej, a granicę na Odrze i Nysie uzna bez zastrzeżeń, jako granicę warunkującą pokojową współpracę z nią.

Masy pracujące Anglii i Ameryki — nie podzielają zdania swych skorumpowanych przywódców, wysługujących się kliście kapitalistycznej; wierzą one

KULTURA I SZTUKA

Przybyli do Polski na zaproszenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz Zw. Literatów Polskich znakomity pisarz i poeta francuski Louis Aragon i żona jego wybitna poetka Elza Triolet zwiędzili w ub. piątek w Warszawie, oprowadzani przez przedstawiciela Nacz. Rady Odbudowy Stolicy. W godzinach popołudniowych znakomici goście odwiedzili Nacz. Dyrekcję Bibliotek przy Min. Oświaty oraz Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza”. Wieczorem Louis Aragon z małżonką byli obecni na przedstawieniu „Wesela na Kurpiach” w Ludowym Teatrze Muzycznym. W sobotę goście francuscy w towarzystwie przedstawicieli Zw. Literatów zwiędzili Żelazną Wolę i Nieborów, po czym byli podejmowani obiadem przez Zarząd Gł., Zw. Literatów.

Według danych ogłoszonych w Nr 1 Biuletynu Biblioteki Centralnej Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w okresie pięciolecia do dnia 1 lipca rb., ukazało się w Polsce ogółem 259 pozycji literatury radzieckiej o łącznym nakładzie 4.699.810 egzemplarzy.

W konsulacie R. P. w Kijowie odbył się pokaz filmu polskiego „Za wami pójdą inni”. Film polski spotkał się z serdecznym przyjęciem zaproszonych gości.

głęboko, że zwycięży idea pokoju. Zwycięży woła setek milionów ludzi walczących o pokój, która jedynie może zapewnić ludzkości szczęśliwą, jasną przyszłość. Chłop i robotnik polski orientują się w światowej sytuacji politycznej i rozumieją dobrze, czym jest wojna a czym — twórcza praca pokoju, rodząca dobrobyt i kulturę. Dlatego nasz chłop i robotnik pracują spokojnie, wierząc głęboko, że wojny nie będzie.

O pokojowej pracy chłopów i robotników polskich świadczą ich osiągnięcia: w rolnictwie, w przemyśle, w budownictwie, na niwie oświatowej i kulturalnej.

O pokojowej pracy rządu Polski Ludowej świadczą wielkie jego wysiłki w zakresie odbudowy i dalszej rozbudowy wsi i miast, w zakresie upowszechnienia oświaty i kultury, na które to cele asygnuje się corocznie wielomilionowe sumy pieniężne.

Chłopi nie mogą w tej walce o pokój, o lepsze jutro wsi polskiej ani na krok pozostawać w tyle. Winni oni każdy dzień swojej pracy znaczącą walkę, walką o coraz większą wydajność z hektara, o zwiększenie hodowli bydła i trzody chlewnej, o domy kultury, szkoły, świetlice i biblioteki, bo każdy nowy kwintał z hektara, każda nowa sztuka hodowlana, każdy nowy dom kultury to wzmocnienie siły i potęgi kraju, to wzmocnienie ogólnego frontu pokoju.

JAN DĄB - KOCIOŁ

Bandyta »Bury«

skazany na karę śmierci

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Białymstoku toczył się ostatnio proces przywódców terrorystycznej bandy NZW (Narodowy Związek Wojskowy), Romualda Rejsa pseudonim „Bury” i Kazimierza Chmielewskiego pseud. „Rekin”.

Sąd uznał oskarżonych winnymi wielu napadów rabunkowych, morderstw i podpażeń i w wyniku tego skazał „Burego” na karę śmierci, a „Rekina” na dożywotnie więzienie.

Oskarżeni działali świadomie na szkodę narodu i Państwa Polskiego, dążąc do obalenia istniejącego ustroju.

Zw. Radziecki zwyciężył w wojnie — zwycięży i w dziele pokoju

Konferencja młodych patriotów jednoczy młodzież polską w walce o pokój

Na Krajową Konferencję Młodych Patriotów — Bojowników o Pokój, która obradowała w stolicy w przeddzień Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój przybyły setki przedstawicieli młodzieży z całego kraju, reprezentujących młodzież zorganizowaną w przodującej organizacji młodego pokolenia — ZMP, młodzież z SP, ZHP, z ugrupowań katolickich, przedstawicieli studentów wyższych uczelni, ZAMP-u, młodzieżowych przodowników pracy i racjonalizatorów produkcji.

Długotrwałymi i serdecznymi oklaskami witają zebrani delegaci przedstawicieli młodzieży zagranicznej, a szczególnie gorąco — delegację bohaterskiego Komsomołu. Przybywają delegaci młodzieży Rumunii, Czechosłowacji, Węgier, Włoch i Indii, Malajów i Argentyny, Iranu i Francji oraz Wolnej Młodzieży Niemiec. Rozlegają się okrzyki na cześć Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i jednoci młodzieży całego świata w walce o pokój. — Po chwili rozbrzmiewają dźwięki Hymnu Narodowego, który gra orkiestra młodzieżowa.

Konferencję zagaja prezes Rady Naczelnej ZMP — Stefan Ignar, pod kreślając doniosły charakter narady, której celem jest zmobilizowanie całej młodzieży polskiej do jak najskuteczniejszej walki o trwały pokój. „Polska Ludowa zbudowana w sile robotników i chłopów — oświadczył wśród oklasków ob. Ignar — docenia, że w młodzieży jest wielka siła w ogólnym froncie pokoju“.

Min. Rapacki wita w imieniu PKOP (Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju) Konferencję wraz z nią całą młodzież polską, a następnie charakteryzuje przebieg walki narodów miłujących wolność i pokój z imperialistycznymi podżegaczami do nowej wojny wskazując na olbrzymi wzrost sił obozu pokojowego. „Bez was młodych i bez waszego entuzjazmu nie można niczego wielkiego na świecie dokonać. Na młode siły liczy obóz pokoju.“

List uczestników Konferencji młodych bojowników o pokój do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Uczestnicy Konferencji Młodych Patriotów - Bojowników Pokoju wyśtosowali do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta list, w którym m. in. czytamy:

Obywatelu Prezydencie!
Nie ma na świecie serc które tak żarliwie umieją kochać swoją Ojczyznę, jak młode serca. Nie ma na świecie ludzi, którzy umieją tak gorąco pragnąć, jak pragnie każdy młody człowiek zwycięstwa prawdy, sprawiedliwości i dobra.

W naszej Ojczyźnie trwa wielka praca nad urzeczywistnieniem tych pragnień młodego pokolenia. Dlatego my, polska młodzież jesteśmy zjednoczeni, jesteśmy razem w pracy dla Polski Ludowej.

Nie powiodą się usiłowania ciemnych i wrogich mocy, chcących wykopać sztuczne rowy podziału między młodzieżą polską.

Każdy z nas jest przeciw zaborczej wojnie. Jednoczymy swe siły w obronie niepodległości i całości granic naszej Ojczyzny. Jednoczymy się w walce o trwały pokój. W tej wal-

ce nie jesteśmy sami. Z nami są bohaterskie narody Związku Radzieckiego, który pokonał faszyzm, przyniósł nam wolność i który obecnie stoi w pierwszym szeregu walki o pokój. Z nami są kraje demokracji ludowej. Z nami miliony pracujących ludzi całego świata. Jedną jest nasza sprawa, choć różny jest kolor naszej skóry, choć inna mowa i różne wyznania. Naszej sprawie na imię: nigdy więcej napastniczej wojny! Nigdy więcej niewoli narodów!

O pokój, demokrację, niezawisłość narodową wszystkich ludów i lepszą przyszłość, walczą młodzi patrioci na całym świecie.

Dla nas, młodych Polaków, walka o pokój — to przede wszystkim praca dla Ojczyzny. Nasz kraj jest ważnym ogniwem w światowym froncie walki o pokój. Im silniejsza będzie nasza Ojczyzna im szybciej będziemy rozwijać jej gospodarkę i kulturę, tym więcej przyczynimy się do zwycięstwa, wolności i postępu, tym łatwiej narody świata pokrzyżują plany imperialistów.

W imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, skupiającej 60 milionów młodzieży z 70 krajów przekazuje Konferencji gorące i bojowe pozdrowienie Frances Damon — wiceprzewodnicząca SFMD, działaczka demokratycznego ruchu młodzieży amerykańskiej.

Po przemówieniu wiceprzewodniczącej SFMD rozbrzmiewa hymn Światowej Fed. Młodz. Demokratycznej, przy którego dźwiękach wstępuje na mównicę przewodniczący delegacji radzieckiej — sekretarz CK Komsomołu Aleksander Szelepin. Delegaci stojąc wznoszą okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i bohaterskiej młodzieży komsomolskiej.

W imieniu młodzieży Malajów i młodzieży państw kolonialnych przemawiał następnie witany serdecznie Hong Beo Lim, zapewniając, że młodzież państw ujarzmionych przez imperializm, walczyć będzie wytrwale o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Wśród serdecznych oklasków zabiera głos przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Władysław Matwin:

„W walce o losy świata, jaka się toczy między podpalaczami wojennymi a bojownikami pokoju, ogromną rolę ma do odegrania młodzież. Dlatego też jednocząc się w walce o pokój młodzi Polacy winni oddać wszystkie swoje siły w pracy dla Ojczyzny“.

Po referacie ob. Matwina witali Konferencję przedstawiciele zagranicznych organizacji młodzieżowych:

przedstawiciel Czechosłowackiego Zw. Młodzieży Demokratycznej — Zavadsky, przedstawiciel młodzieży włoskiej — Rossi, przedstawiciel postępowych katolików Argentyny — Julio Argentino Mendes oraz reprezentant młodzieży francuskiej — Jean Smokovitch. Stwierdzili oni, że młodzież reprezentowanych przez nich krajów gorąco pragnie pokoju i gotowa jest poświęcić jego utrwaleniu wszystkie swe siły. Cała młodzież postępową świata przeciwstawia się jednomyślnie zakusom imperialistów i podżegaczy wojennych.

W dyskusji, która wywiązała się po referacie zabierali głos przedstawiciele całej młodzieży polskiej. Na trybunę wstępują młodzi górnicy i metalowcy, studenci i robotnicy rolni, przedstawiciele z „SP“ i Odrodzonego Wojska Polskiego, młodzieżowi działacze katolicy i członkowie ZMP, młodzi sportowcy i naukowcy oraz reprezentanci wszystkich części kraju i wszystkich zawodów.

Dyskusję podsumował przewodniczący ZG ZMP — ob. Władysław Matwin podkreślając, że Konferencja osiągnęła swój cel i zmobilizowała całą młodzież polską bez względu na przynależność organizacyjną, młodzież wierzącą i niewierzącą do dalszej, skutecznej walki o utrwalenie pokoju.

Krajową Konferencję Młodych Patriotów - Bojowników o Pokój zakończono odśpiewaniem hymnu SFMD i „Międzynarodówki“.

Manifestacja woli pokoju Akademia w NKW SL

Z okazji Międzynarodowego Dnia Pokoju odbyła się w dniu 1 bm. w sali konferencyjnej NKW SL uroczysta akademia.

Na akademię przybyli: prezes SL min. Wincenty Baranowski, prezes Rady Naczelnej PSL poseł Czesław Wycech, sekretarz generalny SL — wicepremier Antoni Korzycki, sekretarz SL poseł Aleksander Juszkiewicz, członek prez. NKW SL min. Wacław Szymanowski oraz aktywni i członkowie kół stołecznych SL i PSL.

Akademię zagał prezes SL min. Baranowski, następnie wygłosił przemówienie prezes Rady Naczelnej PSL Cz. Wycech.

Referat naświetlający sytuację polityczną w okresie międzywojennym i powojennym oraz walkę przeciw podżegaczom wojennym wygłosił min. Wacław Szymanowski.

Po referacie zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję.

Celem uświetnienia akademii w części artystycznej wystąpił chór Czejanda, który odśpiewał pieśni polskie i radzieckie oraz Karolina Łubieńska recytowała cykl wierszy o tematyce pokojowej, wolnościowej i ludowej.

(Uchwaloną rezolucję zamieszczamy na str. 1).

Prowokacyjne próby delegacji Kuomintangu w Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia odrzuciła prowokacyjne próby delegacji Kuomintangu, zmierzające do zmiany porządku dziennego Komisji i zepchnięcia na szary koniec obrad propozycji radzieckiej w sprawie zawarcia paktu wzmocnienia pokoju. Manewry chińskie zostały poparte przez Stany Zjednoczone.

Na skutek umotywowanych i stanowczych wystąpień delegatów Polski, Białorusi i Ukrainy, większość członków Komisji odmówiła podporządkowania się amerykańsko-chińskiemu usiłowaniu postawienia „skargi chińskiej” przeciwko Związkowi Radzieckiemu na

trzecim miejscu porządku dziennego. Formalna propozycja delegacji Kuomintangu, której wyraźnym celem było odłożenie dyskusji nad pokojową propozycją radziecką — została przez Komisję odrzucona. Wynik tego głosowania dowodzi, że coraz większa ilość delegacji na Generalne Zgromadzenie docenia znaczenie radzieckiego wniosku zawarcia paktu pokoju.

Ostateczną większością głosów przyjęto propozycję Salvadora umieszczając „skargi” na piątym miejscu porządku dziennego Komisji. Radziecka propozycja pokoju będzie rozpatrywana jako trzecia z kolei.

Proklamacja chińskiego rządu ludowego Mao-Tse-Tung przewodniczącym Ludowej Rady Rewolucyjno-Wojskowej

PEKIN (PAP). Przewodniczący rządu centralnego Chińskiej Republiki Ludowej Mao-Tse-Tung odczytał w dniu 1 października na olbrzymim wiecu w Pekinie proklamację o utworzeniu rządu.

Proklamacja stwierdza m. in., że naród chiński pogrążony został w otchłań najcięższych cierpień od chwili, gdy Czang-Kai-Szek i reakcyjny rząd Kuomintangu zdradzili ojczyznę spiskując z imperialistami i rozpętali kontrrewolucyjną wojnę.

Jednakże armia ludowo-wyzwoleńcza popierana przez cały naród chiński i walcząca bohatersko w obronie praw ludu, oraz niezależności ojczyzny obaliła reakcyjny rząd kuomintangowski. Dzięki zwycięstwom armii ludowej, większość narodu chińskiego została wyzwolona.

Polityczna Konferencja Konsultatywna ludu chińskiego, reprezentująca wszystkie partie i organizacje demokratyczne, oraz wszystkie narodowości zamieszkujące Chiny i Chińczyków rezydujących za granicą, wybrała centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej z Mao-Tse-Tungiem na czele.

*Rząd ten objął władzę w dniu 1 października w stolicy Chińskiej Republiki Ludowej Pekinie i postanowił jednomyślnie przyjąć program uchwalony

Rząd mianował Mao-Tse-Tunga przewodniczącym Ludowej Rady Rewolucyjno-Wojskowej i Czu-Tcha dowódcą naczelnym armii ludowo-wyzwoleńczej.

Jednocześnie rząd postanowił oświadczyć rządom wszystkich innych państw, że jest jedynym legalnym rządem, reprezentującym wszystkie narody Chińskiej Republiki Ludowej. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej gotów jest nawiązać stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi rządami obcymi, na zasadach równości, oraz wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej.

Odezwa narodu chińskiego do całego świata

PEKIN (PAP). Polityczna Konferencja Konsultatywna Chin Ludowych ogłosiła uroczystą odezwę narodu chińskiego do całego świata.

Odezwa stwierdza, że centralny rząd Chin Ludowych zwrócił się do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z oświadczeniem, że Chińska Republika Ludowa została utworzona i że centralny rząd ludowy jest jedynym rządem, mogącym reprezentować naród chiński, oraz że delegaci wysłani na Zgromadzenie ONZ przez fikcyjny rząd niedobitków sił reakcyjnych w Kantonie

nie mają prawa reprezentowania narodu chińskiego.

Jest to uroczysta odezwa narodu chińskiego, będącego gospodarzem we własnym kraju do całego świata. Odezwa ta przedstawia w pełni istniejącą sytuację w Chinach, która zmieniła się radykalnie i stanowi obecnie wyraz woli i pragnień całego narodu chińskiego.

Naród chiński żąda, by Zgromadzenie ONZ położyło natychmiast kres zbrodniczej działalności Czian-Tin-Fu i innych przedstawicieli kuomintangowskiej bandy, oraz pozbawiło ich natchnień praw delegatów do Zgromadzenia ONZ.

Chłop z robotnikiem w pierwszym szeregu walczących o pokój

WZMOŻENIEM PRODUKCJI ROLNEJ ODPOWIADAMY PODŻEGACZOM WOJENNYM

Jesienne siewy, kredyty i wykopki

tematem dyskusji PRN w Międzychodzie

(Ki) W sali posiedzeń Starostwa w Międzychodzie odbyło się 10 plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej w br. z udziałem posła Grajka — delegata Prezydium WRN.

Na wstępie posiedzenia, które było przede wszystkim poświęcone sprawom wsi, wprowadzono do Rady nowych radnych: bezpartyjnego nauczyciela Bukowskiego z Zatomia i sekr.

PZPR Dudę. Następnie powołano dwu nowych członków prezydium PRN w osobach Dudy i bezpartyjnej Sikorskiej. Zastępcą przew. PRN wybrano jednogłośnie na wniosek Klubu Radnych SL Gr. Rochatkę — sekr. SL w Międzychodzie.

Ożywioną dyskusję wywołały sprawy jesiennych siewów, przydzielenia kredytów na ten cel oraz wykopów ziemniaków. Da-

lej dyskutowano obszernie — zwłaszcza delegaci wsi — nad zagadnieniem kontraktacji trzody chlewnej na rok 1950, uchwalo no plan rolnictwa na rok 1950 oraz powzięto szereg założeń w sprawie ochrony przeciwpożarowej, zwiększenia aktywności komisji przeciwpożarowych na wsi i zacieśnienia współpracy pomiędzy strażami pożarnymi, a Ochohn. Rezerwą Milicji Obywatelskiej.

PRN wyraziła następnie opinię dodatnią w sprawie uruchomienia w Międzychodzie przy ul. Dworcowej połączonej Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej w miejsce dawnych szkół gminnych w Bielsku i Międzychodzie.

Na podkreślenie zasługuje wzięcie udziału w obradach przez grupę dzieci klasy 7 Szkoły Podstawowej w Międzychodzie pod kierownictwem nauczyciela Wojciechowskiego. Dzieci te z wielkim zainteresowaniem spędziły czas na tej lekcji nauki o Polsce współczesnej, jaką bez wątpienia jest zebranie Rady Narodowej.

Inauguracja nowego sezonu w Kaliskim Teatrze Miejskim

(Wch) W Teatrze Miejskim w Kaliszu odbyła się uroczysta inauguracja nowego sezonu teatralnego, połączona z przekazaniem teatru Ministerstwu Kultury i Sztuki.

W wygłoszonym z tej okazji przemówieniu obecny na uroczystości przedstawiciel Min. Kultu-

ry i Sztuki — dyrektor Departamentu Teatru Csato zaznaczył, że z nowym sezonem Teatr Kaliski zostanie włączony w planowanie kulturalne z uwzględnieniem środowiska, w którym istnieje, i że stanie się żywym organizmem społecznym.

Nowomianowany dyrektor teatru Bohdan Proskórnicki zapowiedział wprowadzenie specjalnego repertuaru dla robotników. Sezon teatralny rozpoczęto przy wypełnionej sali tragedią Stefana Żeromskiego — „Sułkowski“.

Ukończono przygotowania do kampanii cukrowniczej

(Wch) W związku z kampanią cukrowniczą do 1 bm. zostały ukończone wszelkie przygotowania do przyjęcia buraków w cukrowniach wielkopolskich, które są przeprowadzonych remontach są obecnie wizytowane przez inspektorów Okr. Zjedn. Przem. Cukrowniczego.

W porównaniu do ub. roku go spodarczego plantacje buraków w okr. poznańskim, wynoszące przy obecnym zasiewie 48.415 ha wzrosły o 6 tysięcy ha.

Plan hodowlany przekroczone o 3 tys. ha. Wydajność z jednego ha wg przewidywań także będzie wyższa.

Na ogólną cyfrę — 750 tys. ton. przewidzianą w tegorocznej produkcji cukru — okręg poznański ma wyprodukować 160 tys. ton. Warto podkreślić, że około 50 proc. buraków napływa do cukrowni z mało- i średniorolnych gospodarstw.

Udany »pokaz konia« w Państwowej Stadninie Ogierów w Sierakowie

(Ki) W Państwowej Stadninie Ogierów w Sierakowie (pow. międzychodzki) odbył się »pokaz konia«, z którego całkowity dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy.

Na program tej ciekawej imprezy, podczas której bezinteresow-

nie przygrywała orkiestra sierakowska pod batutą kapelmistrza Nowickiego, składały się: wyścig z przeszkodami, kadryl, zabawa masztalerzy — „muzykaine krzesło“, parada ogierów zprężonych w czwórki i piątkę do powozów oraz woltżerka.

W wyścigu na torze przeszkód zwyciężył ogier „Alkoren“ rasy półkrwi angielskiej (masztalerz M. Kuźniak), który bezbłędnie pokonał 14 przeszkód. Najlepszym zaprzęgiem powozów okazała się piątka masztalerza K. Rusinka.

„Pokaz konia“ cieszył się dużym zainteresowaniem chłopów z okolicznych wsi, mieszkańców miasta Sierakowa, a nawet i oddalonego o 15 km Międzychodu.

Szkoła Rolnicza w Łukowie przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny

(R) Średnia Szkoła Rolnicza w Łukowie koło Obornik rozpoczyna naukę w dniu 3 listopada br. Zgłoszenia należy składać w terminie do 12 bm.

Do szkoły przyjmuje się młodzież po ukończeniu 16 lat życia z ukończoną szkołą podstawową. Na program nauki składają się przedmioty ogólnokształcące i zawodowe jak: rolnictwo, ogrodnictwo, pszczelarstwo, hodowla zwie-

TPPR postawiło sobie jako cel — osiągnięcie w br. liczby 200 tysięcy członków w naszym województwie. Zostanie to niewątpliwie zrealizowane.

Na konferencji kierowników sekcji Wojewódzkiego Komitetu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, która odbyła się 28 ub. m., omówiono szczegóły programu Miesiąca. Do współpracy wciągnięto: teatry, kino, zespoły świetlicowe, młodzież i szerokie masy pracujące oraz szereg instytucji społecznych i państwowych.

Teatr Polski wystawi sztukę Gorkiego — „Dzieci słońca“, w Teatrze Nowym ujrzymy — Simonowa — „Chłopcy z naszego miasta“, a w Komedii Muzycznej sztukę pt. „Tu mówi Tajmyr“. Odnowiony zostanie „Pugaczow“ Jesienina. Teatr Wielki oprócz „Eugeniusza Oniegina“ urządzi specjalny wieczór muzyki i pieśni radzieckiej. Koncerty muzyki radzieckiej organizuje ponadto Filharmonia Poznańska i „Artos“.

Popularyzacja radzieckiej sztuki teatralnej, pieśni i tańca szczególnie szeroko została uwzględniona w występach zespołów świetlicowych w miastach i na wsiach. Film Polski wyśle w teren 17 kin objazdowych, które będą wyświetlać filmy radzieckie. Festiwal filmów radzieckich na ekranach kin poznańskich będzie obfitował w momenty niezwykle atrakcyjne jak np: publiczna dyskusja na temat filmu „Spotkanie na Łabie“ i „Sąd honorowy“.

Polskie Radio przygotowuje 74 audycje radzieckie, na które zło-

Wielka manifestacja młodzieży

w Zielonej Górze

(sz) Ostatniej soboty młodzież Zielonej Góry i sąsiednich wiosek, zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej, manifestowała na rzecz powszechnego pokoju.

W sali zebrania fabryki „Polska Wełna“ zgromadziło się około 4.000 młodzieży, która z

zainteresowaniem wysłuchała sprawozdania z Festiwalu Młodzieżowego w Budapeszcie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w manifestacji w Zielonej Górze wziął udział delegat Komunistycznego Związku Młodzieży wyspy Kuły — kol. Lonis Martin, który wygłosił do naszej młodzieży przemówienie.

W Poznaniu powstaje coraz więcej spółdzielczych barów mlecznych

(sz) Bary i pijalnie mleka zyskały sobie już prawo obywatelstwa. W Poznaniu jest dziesięć pijalni, które wydają dziennie 60 tys. szklanek mleka, konsumowana przez przeważnie przez ludzi pracy i młodzież szkolną. Jest to do wodom, że istnienie ich jest konieczne.

Dlatego też Poznańska Mleczarnia Spółdzielcza w miarę uzyska-

nia odpowiedniego lokalu uruchomi coraz więcej barów i pijalni przede wszystkim w dzielnicach robotniczych.

29 ub. m. nastąpiło otwarcie w Poznaniu 11 z rzędu pijalni przy ul. Garbary 40. Pijalnia ta połączona z detaliczną sprzedażą mleka i nabiálu, będzie cieszyć się wielką frekwencją i powodzeniem.

Bawiące się zapalkami dzieci spowodowały pożar

(R) 20 bm. wybuchł w Łukowie koło Obornik pożar, który strawił

zabudowania gospodarcze, chlewy z trzodą, 160 cetnarów żyta, powózkę, sieczkarkę i narzędzia rolnicze.

Pożar spowodowały dzieci, bawiące się zapalkami. W akcji ratowniczej, którą prowadził p. o. komendant powiatowy pożarnictwa Ignasiak, wzięły udział zmotywowane Straże Pożarne z Obornik i OSP z Łukowa. W czasie ratowania 2 strażaków uległo poparzeniu 2 stopnia, a 1 doznał kontuzji nogi.

Straty wynoszą około 1 i pół miliona złotych. Poszkodowanych zostało 5 parcelantów.

Nad Wartą

(sz) Ferma srebrnych lisów w Nadleśnictwie Czarniejewo, pow. Gniezno, liczy obecnie 219 sztuk. W ciągu roku ubito pewną ilość lisów. Za 73 wspaniałe skórki uzyskano sumę około 4 mil. zł. Nadleśnictwo Czarniejewo w ogóle dobrze gospodarzy. Na swym obszarze — 6.555 ha lasów posiada 2 łuszczone nasion. W br. zalesiono już 390 ha.

Teatr „Studio“ (dawniej Kameralny TPŻ) w Poznaniu rozpoczął nowy sezon „Jubileuszem“ Czechowa i dwuaktową przeróbką powieści T. T. Jeża „Szandor Kowacz“.

(sz) Ostatnio dokonano w powiecie kościańskim reorganizacji gminnych i miejskich Rad Narodowych. Wprowadzono do nich kilkunastu bezpartyjnych, przedstawicieli ZSCh, związków zawodowych oraz kobiet. W skład prezydium poszczególnych RN weszły również kobiety. W wyniku przeprowadzonej reorganizacji na 46 radnych PRN jest 7 kobiet. Kobieta jest również delegatem do WRN.

(sz) Ekipa Duńskiego Czerwonego Krzyża przeprowadza w pow. krotoszyńskim ochronne szczepienie przeciwgruźlicze. Szczepieniem objęte są dzieci od lat 3, młodzież szkolna, oraz młodzież do lat 18.

(sz) Kontraktacja w powiecie rawickim ma przebieg bardzo po myślny. Zaplanowano na rok 1950 — 7.173 sztuki, a do połowy września zakontraktowano już około 1.500 sztuk. Można przypuszczać, że powiat rawicki znacznie

przekroczy plan w roku następnym.

Poznańska młodzież zetempowska, idąc za przykładem zorganizowanych przez młodzież radziecką „Wacht stalinowskich“, zorganizowała tzw. „Służbę ludu“, to znaczy dodatkowe zobowiązania z okazji ważniejszych wydarzeń społecznych i politycznych oraz dni młodzieżowych. Jako pierwszy podjęli inicjatywę zorganizowania „Służby ludu“ członkowie młodzieżowej brygady produkcyjnej nr 3 w fabryce „Goplana“ z okazji woj. zjazdu Zw. Młodzieży Polskiej. W dniu zobowiązania — 23 września członkinie tej brygady wykonały jedną tonę towaru ponad normę.

Redakcja i Administracja: P o z n a ń, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-10, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne“ za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedzielę i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO Warszawa nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe“ Warszawa. Skolimowska 5.

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

KUCHNIE urządzenia, szafy oraz oddzielne sztuki, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6. 1240R

SREBRO kupuję, płacę najwyższe ceny. Pracownia złotnicza Wł. Stroński, Poznań, Dolna Wilda 26 m. 21. tel. 503-02. 1230z

CZELADNIKÓW malarzkich przyjmuje F-a „Artyzm“ zakład malarzki, Poznań, Ratajczaka 31. 1258R

HARCERSKA Spółdzielnia Pracy Foto Skaut z o. u. w Poznaniu, Roosevelta 19. Wykonujemy: portrety z każdego zdjęcia, prace amatorskie, zdjęcia wykazowe, sprzedaż materiałów i artykułów fotograficznych. Własny warsztat naprawy. 1259z

„WIELKOPOLSKI“ Str. 4.

3 dni pracy na rzecz Pokoju ofiarowała Dąbrowa Zduńska

Młodzież szkolna zorganizowana w ZMP i Ludowych Zespołach Sportowych przy Państwowym Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Dąbrowie Zduńskiej pow. łowickiego dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Pokoju, postanowiła w ciągu 3-ch dni (nie przerywając lekcji) wykopać 1 ha buraków cukrowych, oczyścić je i odstawić na wagę.

Przy tej pracy zastosowano współzawodnictwo i zamiast buraki kopać trzy dni, skończono pracę w ciągu półtora dnia. Niektórzy uczniowie wyrabiali 200 proc.

Tak być powinno wszędzie.

Górnik-przodownik dyrektorem fabryki

Ob. Bigaj, który przed wojną pracował jako górnik, a po wojnie wybił się na czoło przodowników pracy i brał czynny udział w pracy społecznej, mianowany został naczelnym dyrektorem fabryki porcelany w Bugacicach (Wielkopolska).

Zacieśnia się współpraca miasta ze wsią Robotnicy Krakowa pomagają chłopom jordanowskim

Z Krakowa wyjeżdżają w każdą niedzielę ekipy robotnicze do wsi woj. krakowskiego z narzędziami do remontu maszyn, z programem muzyki, tańca i śpiewu i z ciekawymi pogadankami na aktualne tematy. Wraz z młodzieżą robotniczą coraz częściej wyjeżdża młodzież szkolna.

W ub. niedzielę w godzinach rannych wyruszyło 45 ekip, wśród nich ekipa techniczna samochodami PKP Kraków. Ekipa ta jeździ już od roku w odstępach 2-tygodniowych do mieszkańców Jordanowa. Robotnicy samochodowi zabierają ze sobą amatorskie zespoły artystyczne. Nierzadko ekipa zawozi aparat do wyświetlania filmów.

Wraz z ekipą techniczną wyjechał zespół artystyczny szkolnego koła ZMP przy liceum dla wychowawców przed-

Pływające laboratorium morskie ułatwi badanie Bałtyku

W Basenie Prezydenta w Gdyni stoi przycumowany do nabrzeża pierwszy polski statek do badań morza, „Michał Siedlecki”. Jeszcze przed kilku tygodniami „Siedlecki” był rybackim trawlerem, łowiącym na wodach Morza Północnego i odbił niejedną — jak mówią rybacy — „drogę na ground”. Dziś statek ten, gruntownie przebudowany, służy innemu celom.

Ministerstwo Żeglugi doceniając znaczenie i potrzebę morskich badań naukowych, przydzieliło do dyspozycji Morskiego Laboratorium Rybackiego w Gdyni trawler rybacki, który został przerobiony na pływającą stację naukową i laboratorium.

Statek otrzymał nazwę znakomitego uczonego polskiego, zamordowanego w Oranienburgu, prof. Uniw. Jagiellońskiego Michała Siedleckiego, znanego propagatora badań morza i autora wielu cennych prac naukowych.

STOCZNIA Rybacka w Gdyni w ciągu kilku miesięcy pracy przebudowała trawler. Łuki, w których ładowano ryby, zamieniono na miłe wnętrza mieszkalne, w których spo-

kojnie można pracować i mieszkać.

Dzięki uprzejmości kapitana statku Józefa Lipskiego, znanego na całym wybrzeżu ze swych licznych wypraw kutrem na Morze Północne i do cieśnin Skagerraku w pogoni za homarem, zwiedzamy ten pierwszy polski statek do badań morza. Zaczynamy od pomieszczeń dla załogi i naukowców. Są praktycznie urządzone i doskonale wyposażone. Pomieszczenie marynarzy — to duży kubiczek z ośmioma kojami. Kapitan statku i mechanik mają oddzielne jednoosobowe kabiny. Na śródokręciu natomiast tuż przy maszynowni znajdują się pomieszczenia dla personelu naukowego. Duża jasna kajuta posiada pomieszczenie na cztery koje oraz dwie kanapki, tak, że w razie wyprawy naukowej, w której wzięłoby udział więcej niż cztery osoby, kanapki z powodzeniem służyć mogą za wygodne locum.

Do kajuty przylega salon-czytelnia, reprezentacyjny ośrodek statku. Dokoła ścian biega wygodne ławeczki, jest parę stolików i oszklone szafeczki na książki i medykamenty. Pomysłowy kredens uzupeł-

nia wnętrze. Filtzianki poumieszczane są na grzybkach, z których przy największym nawet kołysaniu statku nie mogą spaść. Specjalne poprzeczki chronią talerze i inne naczynia przed upadkiem.

Z kajuty idziemy do sterówki, która w której mieści się laboratorium. Czyściutkie stołki i stoliki z przegródkami, które zapobiegają staczaniu się przedmiotów ze stolików. Kilka półek z niezbędnymi przyrządami dopełnia całości laboratorium. Za laboratorium mieści się kuchnia (kambuz) i zejście do pomieszczeń załogi. „Siedlecki” wypływa w dłuższe rejsy na Głębię Gotlandzką i pod Bornholm, by badać tereny łowieckie dla naszych rybaków.

Po 200 zł z hektara na Dom Ludowy ofiarowali chłopie ze Studzianki

Mieszkańcy wsi Studzianka, gminy Łomazy w pow. Biała Podlaska, zobowiązali się do opodatkowania na budowę Domu Ludowego w wysokości 132 zł z 1 ha. Po rozpoczęciu budowy, mieszkańcy wsi, chcąc jak najszybciej wybudować Dom Ludowy, podnieśli opodatkowanie do 200 zł z 1 ha.

W chwili obecnej zostały już wzniesione mury, do czego znacznie przyczyniła się również dobrowolna praca mieszkańców. Ludność postanowiła oddać Dom Ludowy do użytku w pierwszą rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych. Ofiarnym mieszkańcom Studzianki pośpieszył z pomocą Zarząd Gminy i gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, wpłacając na budowę Domu Ludowego 170 tys. zł.

Kursy zawodowe umożliwiają zdobycie zawodu

W Kielcach przy udziale przedstawicieli Izby Rzemieślniczej, Instytutu Doskonalenia Rzemiosła, ZSCH, ZMP, Kuratorium, a nadto w obecności nauczycielstwa oraz zaproszonych gości, odbyło się otwarcie kursów dla kandydatów na czeladników w zawodach: krawieckim, piekarskim, budowlano-słusarskim, rzeźniczo-wędliniarskim, metalowym i skórzanym.

Sluchacze kursów w liczbie 170 osób rekrutują się w przeważającej części ze wsi. Reprezentowane są prawie wszystkie powiaty województwa kieleckiego z przewagą kandydatów z powiatu kieleckiego. Kilku słuchaczy przybyło spoza terenu województwa kieleckiego. Kurs będzie trwał około 3 miesięcy (300 godzin). Wykłady odbywają się 5 razy w tygodniu. Należy przy tym zaznaczyć, że rzemieślnicy przystępujący do egzaminów czeladniczych będą musieli przedkładać zaświadczenia z odbytych kursów.

Nowe traktory dla ośrodków maszynowych

Spółdzielcze ośrodki maszynowe w woj. pomorskim otrzymały ostatnio 30 nowych traktorów marki „Zetor”.

Nowe traktory użyto do je-siennych prac w polu.

Najwcześniej i najbardziej bezpośrednio nawiązała łączność z robotnikami jordanowska młodzież. Z niecierpliwością oczekuje ona każdorazowego przyjazdu robotników i kolegów z miasta.

Tłumnie zebrała się na boisku sportowym, gdzie odbywały się zawody o odznakę sprawności fizycznej. I tutaj mają zasługi krakowscy robotnicy, którzy aktywnie przyczynili się do umosowienia sportu w Jordanowie.

Opiekę nad dzieckiem w Polsce obrazuje ruchoma wystawa PCK

W objazd po kraju wyruszył propagandowy wagon P.C.K. Urządzona wewnątrz wystawa obrazuje za pomocą

plansz i fotografii walkę z gruźlicą w Polsce, oraz akcję opieki nad dzieckiem w Polsce i w Związku Radzieckim.

Stoisko pod hasłem „Zabawka uczy, zbliża do życia i przygotowuje do pracy zespołowej”, urządziła w tym wagonie również „Centrala Spółdzielni Pracy”.

Dobrze opracowane barwne plansze w sposób dostępny i przejrzysty wyjaśniają, jaki wpływ wychowawczy — w zależności od wieku i zainteresowań — wywierają na dziecko zabawki.

Liczne eksponaty ułożone na stojakach i dywanie uczą jakie zabawki należy dostarczyć dziecku w miarę jego rozwoju. Znajduje się więc tu wszystko, co w tej dziedzinie uznane zostało za pożyteczne — począwszy od higienicznej grzechotki, a skończywszy na skomplikowanym „małym inżynierze”.

Zabawki te opracowane według wzorów i wskazań pedagogów — specjalistów wykonały spółdzielnie pracy zabawkarskie i przemysłu ludowego z odpadków, uzyskanych przy innej produkcji. I tak z resztek blachy powstały trąbki, baki, bębny, samochody i... „mały inżynier”.

Drobne kawałki drzewa wykorzystane zostały na klocki, lamigłówki, sprzety, wózki, koniki. Skrawki tekstylne posłużyły do roboty lalek i ich ubranek.

Wielka pomysłowość, precyzja wykonania i estetyka cechuje wszystkie te drobne przedmioty.

Zasluguje na uwagę fakt, że wykonawczyńmi ich są kobiety do niedawna bez fachu, obecnie przeszkolone i wciągnięte do zespołów spółdzielczych w ramach akcji „produktywizacji niezatrudnionych”.

Cukier z nowej kampanii już... w magazynach

Już w dniu 30 września rozpoczęła się systematyczna dostawa cukru z tegorocznej kampanii do hurtowni państwowych.

Nową kampanię rozpoczęły już cukrownie: „Wieluń”, „Lublin”, „Rejowiec” i „Dobre” (woj. pomorskie).

Następne 10 cukrowni ruszyło w dniu 1 października. Łącznie w tegorocznej kampanii weźmie udział 76 cukrowni.

FILM TYGODNIA

W związku z uroczystościami Roku Chopinowskiego, zorganizowano w Warszawie Konkurs Chopinowski. Biorą w nim udział młodzi pianiści 13 krajów. Równocześnie otwarto w Muzeum Narodowym Wystawę Chopinowską. Oto fragment tej wystawy: popiersie Artysty.



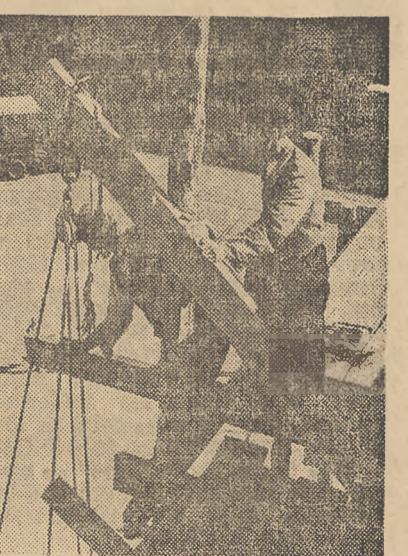
Międzynarodowy Dzień Pokoju mobilizuje postępowe siły świata do walki z podżegaczami wojennymi. Na zdjęciu górnik z kopalni „Karol” — Piotr Ludwik — delegat Śląskiego Komitetu Obróńców Pokoju.



18 brygada Junaków „SP” zobowiązała się dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Pokoju zwiększyć tempo robót przy budowie autostrady Gdańsk-Gdynia. Zamieszczone zdjęcie przedstawia junaków przy pracy, której normy zostały przekroczone w 250 proc.



Zapoczątkowana w Warszawie akcja budowy szybkościowców zatacza coraz szersze kręgi. Powstają szybkościowe w woj. wrocławskim i pomorskim, a robotnicy budowlani ustalają coraz nowe rekordy pracy.



WYSTAWA STRONNICTWA LUDOWEGO

Wręczenie stałych legitymacji SL w Kowiesach i Rybniku

W sali urzędu gminnego w Kowiesach (pow. skierniewicki) odbyła się przed kilku dniami uroczystość wręczenia stałych legitymacji członkom SL.

Przyjmując legitymacje, wszyscy zapewniali, że w dalszym ciągu będą pracować niestrudzenie nad odbudową kraju i pogłębieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego. Zapewniali, że prace w podstawowych komórkach organizacyjnych wykonywać będą ofiarnie, walcząc na każdym kroku z wroga propagandą elementów reakcyjnych.

Wszyscy ci, którzy nie otrzymali w tym dniu legitymacji stałych — w wypowiedziach swych wykazali, iż rozumiały przyczynę takiego postawienia

sprawy. Nie wykazywali oni dotychczas dostatecznej aktywności, ani głębszego zainteresowania pracami Stronnictwa, lub nie byli w stanie dotychczas ich wykazać. Przrzekli oni jednak, iż dolożą wszelkich starań, aby nie pozostawać w tyle za innymi.

**

Podobna uroczystość odbyła się w Rybniku. Zgromadziła ona 50 osób.

Zebranych powitał prezes Pow. Zarz. SL — Wł. Wsola, omawiając w swoim zagajeniu obowiązki i zadania działaczy SL.

Przedstawiciel WZ SL Głowiak wręczył członkom legitymacje.

Obrady aktywistów SL w Środzie

(fk) W sali Gminnej Spółdzielni SCh w Środzie odbyło się przed kilku dniami zebranie członków SL. Referat pt. „Dorobek ruchu ludowego” wygłosił Kowalski. Inż. Polowicz w referacie „Klasyfikacja gruntów” omówił cel i znaczenie obecnej klasyfikacji i podał jak należy postępować, aby prace przy klasyfikacji wypadły jak najlepiej, a ludność zrozumiała, że obecna klasyfikacja w planowej gospodarce jest konieczna.

W dyskusji nad referatami zabrali

głos: Pietrzak, Nadobnik, Kowaliński, Rydlewski.

W wyniku dyskusji zwrócono się do władz SL o spowodowanie gromadzkich komisji klasyfikacyjnych do protokólnego ujęcia wyników klasyfikacyjnych gruntów w poszczególnych gromadach, pozostawiając odpis na miejscu (w rękach sołtysa), a to dlatego, aby komisja po ustaleniu klas wobec wszystkich zainteresowanych nie zmieniła dowolnie ustalonej klasyfikacji.

W pięknym kraju bratniego narodu

Wycieczka chłopów polskich do Bułgarii

Gdyśmy tylko przyjechali na granicę bratniego nam narodu bułgarskiego (Rtuse nad Dunajem), na powitanie nasze przybyły setki ludzi: działacze polityczni, samopomocowi, spółdzielcy, oświatowcy, robotnicy, chłopci, kobiety, młodzież i dzieci.

Wszyscy jacyś rozpaleni w oczach, rozentuzjamentowani tym, że to do nich przyjechali bracia Polacy z Polski Ludowej. Toteż okrzykiem „Da żywieje Polsko” nie było końca.

Mężczyźni, kobiety, młodzież — opaleni, czarui, o twardych rysach, spracowanych dłoniach, rośli i zdrowi, po zetknięciu z naszą delegacją stali się rzewni i nadzwyczaj serdeczni. Po krótkim pobycie, byliśmy już „podbici”. Po czuliśmy się jak gdyby w domu wias-

wa. Świat pracy stale podejmował ciężkie boje o wyzwolenie narodowe i społeczne. W walkach tych ginęły tysiące najlepszych synów ich ojczyzny.

Obcy kapitał, który pieczołowicie „troszczył się”, o Balkany, a więc Niemcy, Turcy, Włosi, Anglicy — robili wszystko, aby w ciasnych klezczach utrzymać Bułgarów. Gdyby nie zwycięska Armia Radziecka, która pomogła przepędzić niemieckich okupantów, bułgarski naród zamiast rozżarzonych oczu od szczęścia, miałby smutek śmiertelny w swoim spojrzeniu.

Był czas, kiedy świat pracy w Bułgarii miał próby ludowładztwa, niestety, krótko to trwało. Jeszcze w okresie pierwszej wojny światowej, gdy wódz proletariatu bułgarskiego, Geor-

5. Spółdzielczość ma być formą gospodarki, która podniesie dobrobyt ludzi pracy w mieście i na wsi.

Z tych kilku punktów programu widzimy, że był on bardzo bliski naszym radykalnym prądom ruchu ludowego.

Nie więc dziwnego, że program ten rozpętał wściekłość całej reakcji. Stambuliński zaś mimo bojowej postawy okazał się bardzo liberalnym i lekceważącym przeciwników. Toteż doczekał się, że w 1923 roku faszyci pod wodzą Cankowa dokonali zamachu na rząd chłopsko - robotniczy, zamordowali Stambulińskiego i większość jego ministrów oraz 40 posłów robotniczych i chłopskich.

Oburzone masy pracujące pod wodzą Dymitrowa i Kolarowa, chcąc pomścić swych braci i przywrócić im wolność, zorganizowały powstanie chłopsko - robotnicze, które zostało zgniecione przez rodzimy faszizm, poparty przez kapitał międzynarodowy. W powstaniu tym zginęło przeszło 30 tysięcy najlepszych synów ojczyzny, bojowników o postęp i demokrację.

Po stłumieniu powstania Georgi Dymitrow, skazany zaocznie na śmierć, musiał emigrować, a naród bułgarski aż do roku 1944 prawie bez przerwy ugiął się pod terrorem dyktatury faszystów.

Bułgarzy, mający takie tradycje walk rewolucyjnych, są dziś szczęśliwi, gdyż mają swój rząd robotniczo-chłopski. Trudno znaleźć słowa na opisanie entuzjazmu, z jakim cały naród bułgarski dziś pracuje. Ten entuzjazm i tę wiarę mają niemal wszyscy Bułgarzy.

Kraj rządony przez obcą dynastię królewską i przy pomocy obcych kapitałów, był obszarem ogromnego zaniedbania.

Ót po prostu — był kolonią, z której wysysano najcenniejsze soki.

Przejechaliśmy niemal cały kraj, wzdłuż i w szerz, mogliśmy przekonać się o tym, jak strasznie musiał żyć człowiek pracy w okresie dyktatury, gdy miał tak prymitywne warunki. Ostatnia wojna i okupacja niemiecka pogorszyła jeszcze ten stan.

Na domiar złego straszna susza nawiedza ten piękny kraj, od czterech lat. Mogłoby się zdawać, że nie ma wyjścia, a jednak jest. To się widzi na każdym kroku. Kontrasty biją po prostu obuchem. Wczorajsza droga pełna wybojów, po której ledwo szedł zabiedzony bawół lub osioł — zamieniona zostaje na drogę wybudowaną przez brygady „Trudowacka Powinność” (nasze „SP”), i bliższy, po prostu lśni, a po niej mkną samochody, motocykle, czy rowery.

Wczorajsze gospodarstwa chłopskie, gdzie kobieciny młóciły zboże kijem, czy „nowocześniejszą” ganiała dookoła konie lub woły po rozłożonym zbożu na ziemi, by w ten sposób je młócić — dziś zamienia się na spółdzielnie produkcyjne, wyposażone we wspaniałe nowoczesne maszyny, traktory, młocarnie, kombajny, które orzą, młócą, czyścą zboże.

Wczorajsza socha drewniana, męcząca człowieka i wołu, który ją ciągnął —



Barwna grupa wiejskich dzieci bułgarskich.

zostaje zamieniona na dzisiejszy traktor, który pruje powietrze, odkłada piękne skiby.

Wczorajsze kurne chaty, gdzie w brudzie i smrodzie żyły rodziny robotnicze i chłopskie — zamienione zostają na wzorowe, czyste domki, coraz gęściej powstające we wsiach i miasteczkach.

Dawniej kobieta wiejska pracowała od świtu do nocy, pozostawiając dzieci bez opieki — dziś uwolniona przez maszynę, pracuje mniej i lepiej, a dzieci znajdują troskliwą opiekę w żłobkach i przedszkolach.

Dawniej szkół w ogóle po wsiach prawie nie było, dziś widzimy nie tylko szkoły podstawowe, ale i średnie — we wspaniałych budynkach.

Dawniej młodzież, nie objęta buntem rewolucyjnym, piła rakije (wódka) — dziś z entuzjazmem oddaje się pracy, współzawodnictwu i nauce, dając gwarancję, że republika ludowej nie zleże stać się nie może.

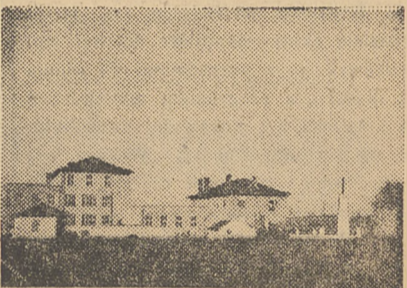
Dawniej nieświadomieni chłopci pozostawiali wszystko „łascie boskiej”, dziś walczą z żywiołami natury.

Widzimy całe pola pól ryżowych, które nawodniono. Widzimy wielkie

plantacje róż czy tytoniu. Kraj wielkich gór i skał — brak w nim opadów — wypowiedział walkę klęsce suszy. Widzieliśmy na tym odcinku wspaniałe rezultaty. Jeszcze kilka lat takiego entuzjazmu w pracy dźwignie Bułgarów, podniesie ich gospodarczo, wprowadzi szkołę, ugruntuje kulturę.

Bułgarów zrozumieć może ten, kto miał szczęście, tak jak my, obcować z nimi przez dłuższy czas. Aby zrozumieć dzisiejsze przemiany narodu bułgarskiego, trzeba poznać twórcze drogi, po których kroczy naród bułgarski, jego wielkiego wodza i nauczyciela — Georgi Dymitrowa.

ADAM SADRAKUŁA



Nowe budynki szkolne.



Tak młóceno dawniej w Bułgarii.

nym, wśród swoich najbliższych, z tą tylko różnicą, żeśmy ich dawno nie widzieli.

Bułgarzy to naród bez maski. Szczęśliwi — nie ciąży na nich pozostałość szlachecka. Bułgar z Bułgara — to chłop z chłopem. Panująca szlachta i kapitaliści do przewrotu w Bułgarii, na czele z królem Borysem — to niemieckie i tureckie przybłędy: szlachta sobie — naród sobie.

Chociaż świat pracy w mieście i na wsi był bardzo wyzyskiwany i gnębiony przez rządzących obcego pochodzenia — trzon narodu został zdrowy.

Gdy 9 września 1944 r. naród bułgarski odzyskał dzięki Armii Radzieckiej niepodległość, przepędził króla, kapitalistów i obszarników, mógł więc od razu przystąpić do pracy nad budową i przebudową swego kraju.

Od pierwszej chwili, gdyśmy tylko zetknęli się z Bułgarami, uderzyła nas nadzwyczajna życzliwość dla Polski, oraz entuzjastyczna wprost miłość generalissimusa Stalina. Pó dwutygodniowym pobycie w wielu najroźniejszych ośrodkach przekonał się, że ten entuzjazm jest szczery i prawdziwy, zarówno w fabrykach jak i po wsiach, płynący z serca i przekonania.

Trzeba wiedzieć, że Bułgarzy mieli ciężkie przeżycia historyczne; pięcioletkowa okupacja turecka, a następnie obcej narodowości dynastia królewska, zmuszały naród do walki o swoje pra-

ci Dymitrow, za buntowanie narodu przeciwko przystąpieniu do wojny został aresztowany przez cara Ferdynanda — młody jeszcze wówczas przywódca radykalnych mas chłopskich, Aleksander Stambuliński, wołał w parlamencie w obecności króla: „My ludzie pracy w mieście i na wsi wojować nie pójdziemy, za moźnych przelewać krwi naród bułgarski nie będzie!” Straż marszałkowska siłą wyprowadziła z sali parlamentu, Stambulińskiego, po czym został on aresztowany.

Za sprawę króla naród bułgarski musiał się krwawić w wojnie przy boku Niemiec. Ale wpływ Dymitrowa i Stambulińskiego spowodował bunt żołnierzy, którzy przepędzili króla, a Stambuliński, wyzwolony z więzienia, stworzył rząd chłopsko - robotniczy z następującym programem:

1. Ziemia tylko dla tych, co na niej sami pracują;

2. Wojna nie może być premią dla nikogo. Majątek, zdobyty przez kogokolwiek w czasie wojny zostaje skonfiskowany na rzecz państwa.

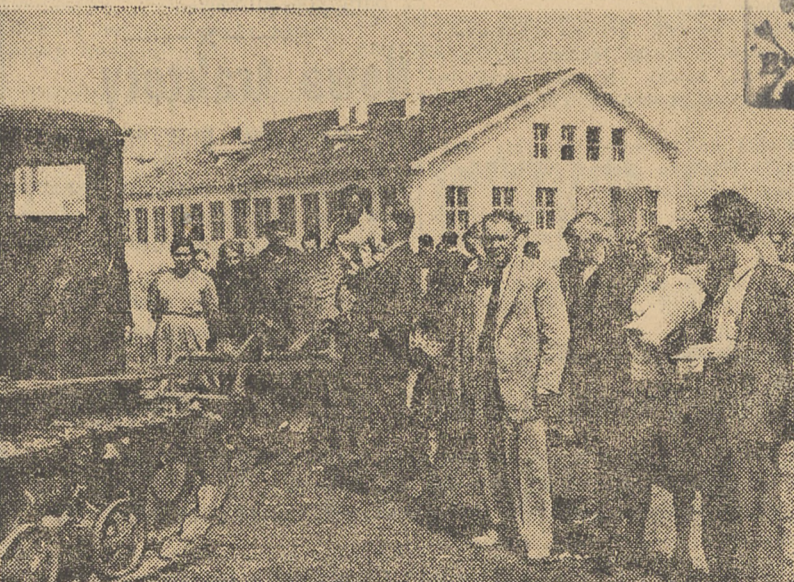
3. Aby odbudować zaniedbania, każdy obywatel bułgarski od 21 do 45 roku życia musi co roku przez jeden miesiąc pracować bezpłatnie na rzecz dobra ogólnego.

4. Szkoła w mieście i na wsi ma być powszechna — dostępna dla wszystkich.

RADIO

PONIEDZIAŁEK,
3 PAZDZIERNIKA

5.15 Wiadomości. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiad. 6.05 Muz. 6.40 Dziennik. 7.10 Muz. 7.35 O Chopinie. 8.00 Muz. 13.30 Muz. 14.00 Aud. Zw. Nauczycielstwa Polskiego. 14.15 Tańce operowe. 14.55 Koncert solistów. 15.50 „Otwieramy klub filatelistów” — dla dzieci. 15.50 Muz. 16.00 Dziennik. 16.30 „Francja przemawia do Polski”. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 Reportaż. 18.15 Muz. ludowa. 18.40 Wszelchnica Radiowa. 19.00 Aud. dla wsi: Odpowiedzi na listy. 19.15 „Traviata” opera. 20.00 Dziennik. 20.30 Opera. 21.40 „Niziny” — powieść. 22.00 Muz. 22.15 Koncert do Czechosłowacji. 23.00 Ost. wiadomości. 23.15 Konkurs Chopinowski.



Dziś w Bułgarii są nowoczesne ośrodki maszynowe.

CO SŁYCHAĆ U PRZYJACIÓŁ I SĄSIADÓW

Taśmy wysokiej wydajności w ZSRR

Wśród pracowników przemysłu radzieckiego wielkie zainteresowanie wzbudziła nowa metoda organizacji pracy w znanej moskiewskiej fabryce obuwia „Komuna Paryska”. Z inicjatywy produkcyjnych robotników racjonalizatorów w fabryce zainstalowana została przed miesiącem tak zw. „taśma wysokiej wydajności”, pozwalająca na maksymalne wykorzystanie dnia roboczego. Taśma ta w odróżnieniu od dawnej posiada większą ilość półfabrykatów, umieszczonych w dodatkowych łóżykach.

Nowość polega na tym, iż dawne taśmy dostosowane były do rytmu pracy przeciętnego robotnika i nie uwzględ-

niały szybkości pracy produkcyjnych stachanowców, obecnie zaś do dyspozycji stachanowców stoją dodatkowe półfabrykaty. Robotnik, który wykonał obowiązującą normę, może zużyć swój wolny czas na obróbkę dodatkowych półfabrykatów.

Ministerstwo Lekkiego Przemysłu zaplanowało nowe usprawnienie. Ostatnio taśmy wysokiej wydajności wprowadzone zostały w fabryce im. Kapronowa, w licznych zakładach Leningradu, Rostowa, Kijowa i w szeregu innych miast. Rady zakładowe licznych fabryk radzieckich rozpoczęły prace wstępne przy organizacji takich samych taśm w swoich zakładach.

Tow. Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej

Prowadzone obecnie na obszarze całej Czechosłowacji werbowanie nowych członków do Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej wywołało żywy odzew w całym kraju. W ciągu ubiegłej niedzieli wstąpiło do Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej ponad 355 tysięcy no-

wych członków, w tym 55 tysięcy osób z okręgu praskiego oraz przeszło 50 tysięcy członków z okręgu ostrawskiego.

W 70-tą rocznicę urodzin generalissimusa Stalina towarzystwo pragnie pozyskać milionowego członka i stać się w ten sposób jedną z największych masowych organizacji w Czechosłowacji.

Nowy podział administracyjny w Bułgarii

Na ostatnim posiedzeniu Bułgarskiego Wielkiego Zgromadzenia Narodowego została uchwalona ustawa o podziale terytorium Bułgarii na 14 okręgów. Dotychczas terytorium Bułgarii dzieliło się jedynie na powiaty, co stwarzało znaczne trudności administracyjne. Siedzibą władz okręgowych będą na-

stępujące miasta: Sofia — miasto, Sofia — okręg, Wracza, Widin, Plewna, Gorno Oriachowice, Rusie, Warna, Burgas, Jambol, Stara Zagora, Haskowo, Płowdiw i Górna Dżuma.

Przeciętnie w skład każdego okręgu będzie wchodziło 7 powiatów.